

1, 3 MARCA

2 MARCA

4 MARCA

GODZ. 18⁰⁰

GODZ. 20⁰⁰

GODZ. 16⁰⁰

PALM SPRINGS

USA 2020, 90 min.

reżyseria: Max Barbakow

scenariusz: Andy Siara

zdjęcia: Quyen Tran

muzyka: Matthew Compton

obsada: Andy Samberg, Cristin Milioti, J.K. Simmons



Beztroski Nyles i zadeklarowana singielka Sarah poznają się na weselu w Palm Springs. Sztywna impreza niespodziewanie odślania swój wybuchowy potencjał, kiedy okazuje się, że oboje zostali uwięzieni w pętli czasowej i w kółko przeżywają ten sam dzień. W sytuacji na pierwszy rzut oka beznadziejnej Nyles i Sarah odkrywają, jakie możliwości daje całkowita wolność. Wspólnie zrealizują najbardziej szalone pomysły, by przy okazji przeżyć najbardziej odjechany romans wszech czasów.

„Palm Springs” to inteligentna i przezabawna komedia, która stała się rewelacją festiwalu Sundance. Film zebrał entuzjastyczne recenzje i ocenę bliską 100% na Rotten Tomatoes. To jeden z tych filmów, który chce się oglądać i oglądać – w kinie, z przyjaciółmi lub z ukochaną osobą. W rolach głównych Andy Samberg, gwiazda „Brooklyn 9-9” i „Saturday Night Live”, oraz Cristin Milioti, znana z serialu „Fargo” czy „Jak poznałem waszą matkę”.

„Palm Springs” to komedia idealna na czasy, gdy wszystko wydaje się bez sensu i być może najlepszym

rozwiązaniem jest szalona impreza.

1, 3 MARCA

2, 4 MARCA

GODZ. 20⁰⁰

GODZ. 18⁰⁰

ŚCIANA CIENI

The Wall of Shadows

Polska, Niemcy, Szwajcaria 2020, 90 min.

reżyseria: Eliza Kubarska

zdjęcia: Piotr Rosołowski



Uniwersalna opowieść o zderzeniu dwóch kultur. Historia dzieje się u podnóża Kumbhakarny, zwanej też Jannu. Dla zachodnich alpinistów to jedna z najtrudniejszych gór świata i wymarzony cel do zdobycia. Dla nepalskich Szerpów to jedna z ostatnich świętych gór. Według miejscowych wierzeń jej szczyt zamieszkuje jest przez bogów i ludzie nie mają prawa wkraczać na ich teren.

Nada od lat pracuje jako tragarz wysokościowy na wyprawach. To jedyne źródło dochodu rodziny. Mężczyzna ma na swoim koncie dziewięciokrotne zdobycie Everestu, dwa razy był na szczycie Kanczendzongi (trzecim najwyższym szczycie świata) oraz kilka razy na Czo Oju. Jego żona Dzumdo też od czasu do czasu dorabia, nosząc ciężkie pakunki alpinistów i turystów. Ich kilkunastoletni syn Dawa chce zostać lekarzem, jednak koszty szkoły medycznej znacznie przekraczają możliwości rodziców. Jeśli nie znajdą sposobu na jej finansowanie, chłopiec będzie musiał, tak jak oni, asystować wyprawom himalajskim. Pewnego dnia Nada dostaje propozycję pracy jako tragarz w wyprawie na świętą Kumbhakarnę. Jeśli się zgodzi, będzie to oznaczało złamanie tabu i narażenie się na gniew bogów. Ale ta wyprawa to

również szansa na zarobienie pieniędzy na edukację Dawy.

Po seansie DKF PROJEKCJA, 4 marca, odbędzie się spotkanie z taternikiem, alpinistą, polarnikiem, żeglarzem, publicystą i fotografem, **Michałem Kocharczykiem**. Rozmowę poprowadzi **Anna Patalon**, absolwentka prawa i filozofii, nauczyciel akademicki, organizatorka festiwalu etnicznych w Gdańsku, pasjonatka kina.

5-14 MARCA

6-7, 13-14 MARCA

GODZ. 16⁰⁰

GODZ. 14⁰⁰

CO W DUSZY GRA

Soul
USA 2020, 90 min

reżyseria: Pete Docter
scenariusz: Pete Docter, Mike Jones
muzyka: Trent Reznor, Atticus Ross

Joe Gardner nauczyciel muzyki, którego największą pasją jest jazz, otrzymuje życiową szansę: będzie mógł grać w najlepszym klubie jazzowym w mieście. Dosłownie jedno małe potknięcie sprawia, że przenosi się z ulic Nowego Jorku do Przedświatów – fantastycznego miejsca, w którym nowe dusze, zanim udadzą się na Ziemię, zdobywają swoje osobowości. Zdeterminowany by powrócić do swojego ziemskiego życia, Joe łączy siły z duszą 22, której zupełnie obce są uroki ludzkiej egzystencji. Kiedy Joe usilnie próbuje pokazać 22, dlaczego ludzkie życie jest wspaniałe, sam ma szansę znaleźć odpowiedzi na niektóre spośród najważniejszych życiowych pytań.



5, 7, 9, 11 MARCA

6, 8, 10 MARCA

GODZ. 18⁰⁰

GODZ. 20⁰⁰

SOUND OF METAL

USA, 120 min

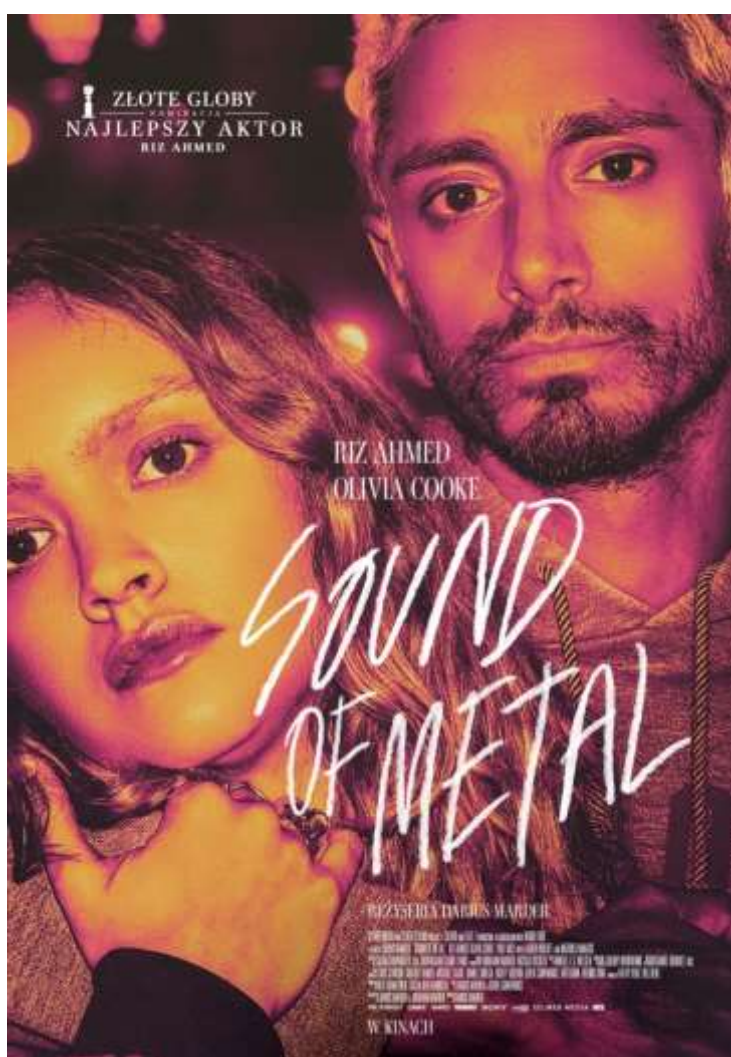
reżyseria: Dariusz Marder

scenariusz: Dariusz Marder, Derek Cianfrance

muzyka: Nicolas Becker, Abraham Marder

zdjęcia: Daniël Bouquet

obsada: Riz Ahmed, Olivia Cooke, Paul Raci, Lauren Ridloff, Mathieu Amalric



Jeden z najbardziej fascynujących filmów, jakie zobaczycie w tym roku. Poruszająca, pełna emocji opowieść o losach pary, która z dnia na dzień musi zmierzyć się z wyzwaniem bezpowrotnie zmieniającym ich życie. W rolach głównych znakomici Riz Ahmed i Olivia Cooke, a jednym z twórców filmu jest Derek Cianfrance, reżyser „Blue Valentine”.

Mają tylko siebie i muzykę. Ruben jest pełnym pasji perkusistą, a Lu przebojową wokalistką. Gdy ruszają w trasę koncertową, a marzenie o wydaniu debiutanckiej płyty jest na wyciągnięcie ręki, Ruben z dnia na dzień zaczyna tracić słuch. W jednej chwili życie, które dotąd znał i kochał, legła w gruzach, a przyszłość staje się wielką niewiadomą. Jego dziewczyna Lu nie daje jednak za wygraną i postanawia zrobić wszystko, by uratować Rubena i to, co ich dotąd łączyło.

"Sound of Metal" Dariusza Mardera to emocjonalna wędrówka od kakofonii dźwięków,

wrzasku i hałasu, przez festiwal wykrzyczonej złości i pretensji, aż do poruszających momentów ciszy, niemych krzyków, długich pauz pełnych bólu, goryczy i bezsilności. Riz Ahmed w najlepszej kreacji w swojej karierze.

/Dominik Jedliński, Onet.film/

11 marca seans w ramach spotkań DKF PROJEKCJA ze słowem wstępu Anny Patalon.

5, 7, 9, 11 MARCA

6, 8, 10, 13-14 MARCA

12 MARCA

GODZ. 20³⁰

GODZ. 18⁰⁰

GODZ. 20⁰⁰

ZABIJ TO I WYJEDŹ Z TEGO MIASTA

Polska 2020, 88 min

reżyseria: Mariusz Wilczyński

obsada: Andrzej Wajda (głos), Daniel Olbrychski (głos),
Małgorzata Kożuchowska (głos), Krystyna Janda (głos), Anna Dymna (głos),
Andrzej Chyra (głos), Magdalena Cielecka (głos)



Film Wilczyńskiego wskrzesza dzieciństwo z całym jego bagażem udręk i zachwyty, przywołuje tych, którzy odeszli, by dać im nowe życie. Zanurzony w przywołanych z pamięci detalach, barwach, dialogach, dźwiękach, sytuacjach, głosach, „Zabij to...” staje się kroniką PRL-owskiego dzieciństwa i młodości przeżytej w czasach transformacji, opowieścią o zmieniającej się Polsce, o szarzyźnie nieoczekiwanie nabierającej rumieńców.

Jednym z głównych bohaterów filmu jest muzyka: fenomenalne, brzmiące niestęchaniem współcześnie utwory Tadeusza Nalepy i zespołu Breakout nadają animacji bluesowy, niespieszny rytm. Głos Nalepy, bliskiego przyjaciela Wilczyńskiego rozbrzmiewa tu zresztą nie tylko w piosenkach. „Zabij to...” powstał bowiem także z potrzeby kontynuowania trwającej wiele dekad, przerwanej przez śmierć muzyka rozmowy. Bliscy wciąż w nas żyją, wciąż słyszymy głosy tych, którzy byli przed nami – sugeruje reżyser, ze szczególną uwagą wsłuchujący się w

opowieść naznaczonego przez wojnę pokolenia swoich rodziców.

Poetycki, surrealny, przede wszystkim jednak nostalgiczny i pełen empatii dla wszystkiego, co przemijające, ułotne i ulotne, „Zabij to i wyjedź z tego miasta” działa niczym magiczne zaklęcie mające moc przenoszenia w czasie. Ta podróż będzie dla każdego widza głęboko poruszającym, intymnym doświadczeniem.

POJEDYNEK NA GŁOSY

Military Wives
Wielka Brytania 2019, 112 min

reżyseria: Peter Cattaneo

scenariusz: Rachel Tunnard

zdjęcia: Hubert Taczanowski

muzyka: Lorne Balfe

obsada: Kristin Scott Thomas, Sharon Horgan, Jason Flemyng,
Emma Lowndes, Gaby French, Lara Rossi, Amy James-Kelly



Amatorski kobiecy chór wspiera się na co dzień i w trudnych chwilach, zgodnie z myślą, że „piosenka jest dobra na wszystko”. Na jego czele stoją: zasadnicza i uzależniona od teleshoppingów Kate oraz zbuntowana i rozrywkowa Lisa. Obie mają zupełnie różne pomysły na repertuar i rywalizują o sympatię śpiewających koleżanek. Kate to miłośniczka znanych klasyków, Lisa natomiast czerpie inspiracje z pierwszych miejsc list przebojów. Ich wzajemne uszczypliwości i sprzeczki zdają się nie mieć końca, co niekorzystnie wpływa na atmosferę w zespole. Jeśli Kate i Lisa nie znajdą wspólnej nuty porozumienia, ich wymarzony występ w Royal Albert Hall stanie pod znakiem zapytania.

„Pojedynek na głosy” to film, któremu trudno się oprzeć, jak piosence, której nie możesz przestać nucić. Cudowna, pełna humoru, wzruszeń i muzycznych przebojów historia została zainspirowana prawdziwą przyjaźnią.

Choć "Pojedynek na głosy" to wzorcowy "feel good movie",

na seans koniecznie zabierzcie paczkę chusteczek. A najlepiej dwie. Peter Cattaneo wyciśnie z was bowiem morze łez. Łez szczerych i niewymuszonych. W ostatnich latach ciężko o produkcje tak doskonale balansujące między dramatem, a komedią, a już zwłaszcza robiące to z takim wyczuciem. I niech nie zwiedzie was fakt, że produkcja opowiada o kobietach. "Pojedynek na głosy" to film, który obejrzeć powinien absolutnie każdy. /Natalia Nowecka, Antyradio.pl/

12 MARCA
13-14 MARCA

GODZ. 18⁰⁰
GODZ. 20⁰⁰

SŁUDZY

Służobníci
Czechy, Irlandia, Słowacja, Rumunia 2020, 80 min

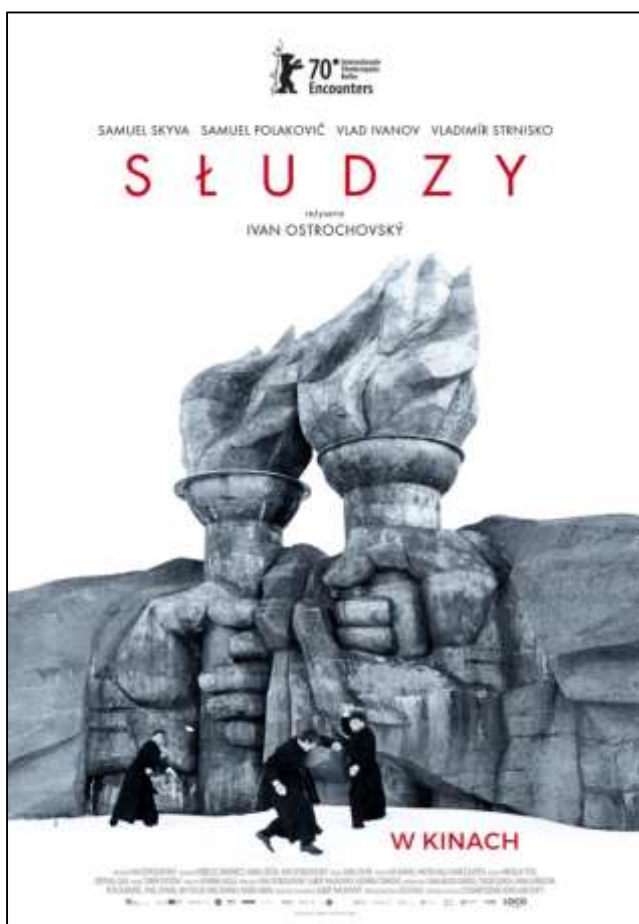
reżyseria: Ivan Ostrochovský

scenariusz: Rebecca Lenkiewicz, Marek Leščák, Ivan Ostrochovský

zdjęcia: Juraj Chlpík

muzyka: Miroslav Tóth, Cristian Lolea

obsada: Samuel Skyva, Samuel Polakovič, Vlad Ivanov, Vladimír Strnisko, Milan Mikulčík



Osadzeni w realiach zimnej wojny, pasjonujący czarny kryminał Ostrochovský'ego opowiada o zderzeniu wiary i ideologii oraz o potężnej sile manipulacji, po którą sięgają zarówno słudzy Boga, jak i słudzy systemu. Ten wciągający niczym mistrzowska rozgrywka pokera wschodnioeuropejski noir skupia się na losach dwóch seminarzystów, chłopców z prowincji, którzy w mury klasztoru wchodzą z optymizmem i gorliwością. Nie zdając sobie sprawy, że wkraczają w świat spisków, zdrad i złamanych życiorysów, a ich przyjaźń poddana zostanie ostatecznej próbie.

Rozgrywająca się w latach 80. XX wieku w Czechosłowacji, opowieść eksploruje szarą strefę politycznych gier, cynizmu i kompromisów, obnażając mechanizmy rządzące totalitarnymi strukturami. Krytyka państwa idzie pod rękę z krytyką kościoła, jako autorytarnej instytucji, która w imię długiego trwania nie zawaha się poświęcić życia najstarszych. Ostrochovský zrobił swój

mocny, chwytający za gardło film także przeciwko starcom, przeciwko gerontokracji, przeciwko patriarchatowi.

Zachwycające czarno-białe zdjęcia, wschodnioeuropejskie konflikty pomiędzy wiarą w Boga i wiarą w komunizm, a także nazwisko współscenarzystki każą szukać powinowactw pomiędzy „Sługami”, a „Idą”. Ivan Ostrochovský ma jednak własny, zdecydowany charakter pisma. Z Pawłem Pawlikowskim łączy go za to świadomość losu, jaki dziedziczymy wraz z naszą historią i niezwykły talent do przenoszenia na ekran pejzaży i aury wschodniej Europy.